

Wiadomość Tygodnia

TO BÓG JEST PANEM ŻYCIA I NASZEJ ŚMIERCI

List przewodniczącego Komisji ds. Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego



Wierzmy mocno, że to Bóg jest Panem naszego życia i naszej śmierci. Stąd też zachęcam wszystkie osoby konsekrowane do większego wysiłku modlitewnego – zaapelował bp Jacek Kiciński CMF, przewodniczący Komisji ds. Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego KEP, który wystosował prośbę skierowaną do wszystkich osób konsekrowanych w Polsce.

Publikujemy jej treść:

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus,
Serdecznie Was pozdrawiam, Siostry i Bracia w powołaniu zakonnym.

Obecnie przeżywamy w Kościele czas Wielkiego Postu – wyjścia z Jezusem na pustynię naszego życia. Czas ten znaczący jest pandemią koronawirusa, który niesie ze sobą potencjalne zagrożenie dla każdego człowieka, w każdej przestrzeni jego życia. Także i w naszej Ojczyźnie doświadczamy zachorowań, które sprawiają, że sytuacja staje się poważna, nie tylko z medycznego punktu widzenia. Skutki wirusa dotyczą bowiem zarówno ciała, jak i ludzkiego ducha. Czyż bowiem równoległe do pandemii wirusa, nie rozszerza się pandemia strachu, która obejmuje praktycznie każde ludzkie serce?

Jako osoby konsekrowane dostosowujemy się do wszelkich wskazań państwowych i kościelnych, tak, by zachować wszelkie środki bezpieczeństwa. Wierzmy jednak mocno, że to Bóg jest Panem naszego życia i naszej śmierci. Stąd też zachęcam wszystkie osoby konsekrowane do większego wysiłku modlitewnego celem uproszenia zahamowania dalszej ekspansji koronawirusa w naszej Ojczyźnie i na całym świecie. Proszę, by w każdej naszej Wspólnocie przeznaczyć więcej czasu na adorację Najświętszego Sakramentu i modlitwę osobistą.

Czas Wielkiego Postu sprzyja także podejmowaniu wyrzeczeń w postaci postu i uczynków miłosierdzia zarówno co do ciała, jak i ducha. Niech i one towarzyszą nam w naszym codziennym życiu. Zachęcam także, zgodnie z zaleceniem Przewodniczącego KEP Ks. Abp. Stanisława Gądeckiego, do częstego śpiewania suplikacji i zawierzenia wszystkich spraw Niepokalanemu Sercu Maryi, św. Józefowi i Świętym Patronom naszych Wspólnot. Z serca Wszystkim Wam błogosławię.

+ Jacek Kiciński CMF
przewodniczący Komisji ds. Życia Konsekwowanego
i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego KEP

Wiadomości z kraju

LIST PRZEWODNICZĄCEGO KWPZM W ZWIĄZKU Z EPIDEMIĄ KORONAWIRUSA

Drodzy Współbracia

Przeżywamy szczególny Wielki Post, niezwykle, mocne rekolekcje. Doświadczamy w sposób bardzo konkretny i bolesny kruchości i bezradności. Ale też zdajemy sobie sprawę z możliwości podejmowania konkretnych form odpowiedzialności za siebie i innych.

Koronawirus jest realnym i poważnym niebezpieczeństwem, które dotknęło także naszą Ojczyznę. Otrzymujemy w tej sprawie wiele komunikatów ze strony Rządu, odpowiednich służb, także i Kościoła.

Piszę te kilka słów, bo jako zgromadzenia zakonne mamy swoje szczególne miejsce w ludzkiej społeczności i zaw sze na przestrzeni dziejów byliśmy blisko ludzi potrzebujących, szukających pomocy, czy żyjących w zagrożeniu.

Wobec obecnej sytuacji, po zasięgnięciu opinii specjalistów, po zebraniu opinii członków Konsulty KWPZM przedstawiam najpierw kilka sugestii związanych z naszą posługą:

1. Nadszedł czas, gdy musimy towarzyszyć ludziom w ich bólach, chorobach i lękach. Zachęcam do towarzyszenia wiernym, zróbmy co możliwe. Nie zamykajmy się na ludzi;
2. Z drugiej strony nie możemy narażać ludzi, stwarzając ryzyko ich zarażenia się. Należy więc bezwzględnie stosować się do dotychczasowych rozporządzeń władz cywilnych i kościelnych;
3. W związku z ograniczeniem zezwalającym na udział we Mszy św. do 50 osób, prawdopodobnie części z nich nie uda się wejść do niektórych kościołów. Moglibyśmy temu zaradzić organizując dodatkowe Msze św. w naszych kościołach (gdy jest to możliwe) po ustaleniu z proboszczami sąsiednich parafii, np. 15 – 30 min. później;
4. Zachęcamy wiernych do przyjmowania Komunii św. na rękę i wyjaśniamy w ogłoszeniach czy homiliach godziwość takiego sposobu przyjmowania Eucharystii. Pamiętajmy, że osoby przyjmujące Komunię św. na rękę powinny podchodzić jako pierwsze a dopiero po nich, ci którzy chcą przyjąć Eucharystię do ust. Można przemyśleć jakiś sposób udzielania komunii świętej indywidualnie, także po lub poza Mszą św. – zachowu-

jąc stosowne warunki higieniczne i zasady liturgiczne;

5. Dobrym rozwiązaniem – prócz transmisji telewizyjnych i radiowych byłoby umożliwienie wiernym udziału w mszy św. parafialnej poprzez kamery internetowe;

6. Nasze kościoły powinny pozostać otwarte w ciągu dnia. Powinniśmy się też troszczyć o stworzenie dodatkowych okazji do spowiedzi i adoracji Najświętszego Sakramentu;

7. Przy zachowaniu należytych zasad higieny odwiedzajmy ludzi chorych i starszych z posługą sakramentalną;

8. Stosujmy się także do „Wytycznych dla duszpasterzy” zaproponowanych przez jedną z prowincji zakonnych, a zawartych w aneksie do mojego listu.



O. Janusz Sok, Przewodniczący KWPZM

By móc skutecznie służyć ludziom sami musimy dbać o takie zorganizowanie życia wspólnotowego, by zabezpieczyć się przed rozprzestrzenianiem się koronawirusa między nami. Wiemy bowiem, że choroba choćby jednego z członków wspólnoty spowoduje nałożenie kwarantanny na cały dom zakonny, a to wyłączy nas z posługi dla naszych wiernych:

1. Dlatego troską musimy objąć szczególnie starszych współbraci. Gdzie tylko to możliwe należy ich zwolnić z obowiązków w kościele.

2. W przypadku większych wspólnot, należy poważnie przemyśleć klasztorny porządek dnia uwzględniając specyfikę poszczególnych wspólnot:

modlitwy wspólne organizujemy w dużych pomieszczeniach (np. kościołach), aby zachować właściwe odległości między nami, które zabezpieczają przed przekazywaniem wirusa;

jeśli mamy niewielki refektarz, uniemożliwiający zachowanie właściwych odległości przy stole, zrezygnujmy z posił-

ków wspólnych lub organizujmy je w mniejszych grupach;

zawieśmy na okres epidemii spotkania braterskie w salach rekreacyjnych.

3. Nie ustawajmy w modlitwie wspólnotowej i indywidualnej, by dobry Bóg ochronił nasz świat od nieszczęścia. Podejmijmy apel abp. Gądeckiego o codzienną modlitwę różańcową wspólnot zakonnych o 20.30 w intencji osób chorych i zagrożonych. Włączajmy się też w inne inicjatywy, np. bp Jacek Kiciński CMF wystosował już do nas stosowny apel.

4. Niech każda wspólnota z dojrzałością i odpowiedzialnością podejmuje konieczne decyzje pozwalające na ofiarną służbę Ludowi Bożemu a równocześnie zabezpieczające przed rozpowszechnianiem się pandemii. W takich momentach historii potrzeba rozwagi i odwagi w dokonywaniu zmian w naszych zwyczajeniach.

Wyższych Przełożonych zachęcam do przystosowania treści mojego listu i zawartych w aneksie *Wytycznych dla duszpasterzy* do warunków własnych wspólnot.

Święty Boże, Mocny, Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami!

o. Janusz Sok Przewodniczący KWPZM
Warszawa, 14 marca 2020 r.

Aneks do listu przewodniczącego KWPZM

Wytyczne dla duszpasterzy dotyczące opieki nad wiernymi w czasie zagrożenia epidemicznego

W związku z zaistniałym zagrożeniem w kościołach zakonnych obowiązują następujące zasady

W celu zachowania normy dot. obecności max. 50 osób w kościele należy wyznaczyć osoby regulujące napływ ludzi do świątyni;

Uwzględniajmy zasadę by ludzie zachowywali właściwą odległość między sobą. Nie zaleca się więc organizowania Mszy św. w małych salkach przykościelnych;

Kapłani i nadzwyczajni szafarze Komunii Świętej przed rozpoczęciem liturgii powinni dokładnie umyć ręce i kierować się zasadami higieny;

Zakrystie, kościoły i kaplice należy wyposażyć w środki dezynfekujące, wodę, mydło płynne, jednorazowe ręczniki; Na kratki konfesjonatów należy nałożyć folie ochronne i dezynfekować po każdym penitencie;

W miarę możliwości zapewnić alternatywne miejsca do spowiedzi poza konfesjonatem z zachowaniem zasad bezpieczeństwa;

Kropielnice należy opróżnić z wody święconej, umyć i zdezynfekować;

Wodę święconą można dystrybuować tylko w zamkniętych butelkach;

Kilka razy dziennie, zwłaszcza po nabożeństwach należy zdezynfekować wszystkie klamki w kościołach, kaplicach, ośrodkach duszpasterskich, kancelariach i innych miejscach nawiedzanych przez wiernych;

Należy rozważyć odwołanie rekolekcji wielkopostnych;

Zgodnie z Tradycją Kościoła zachęca się do śpiewania w naszych kościołach suplikacji «Święty Boże, Święty Mocny... Od powietrza, głodu, ognia i wojny, zachowaj nas Panie.»”.

Należy skierować do wiernych czytelny komunikat o zasadach obowiązujących w tym szczególnym okresie w naszych kościołach. Propozycja takiego komunikatu poniżej

Komunikat dla wiernych (propozycja)

W związku z zagrożeniem epidemicznym w Polsce oraz stosując się do rozporządzeń organów państwowych, w kościołach obowiązują następujące zasady:

w świątyni, również podczas nabożeństw i Mszy św. jednorazowo może przebywać nie więcej niż 50 osób;

przepisy liturgiczne Kościoła przewidują przyjmowanie Komunii Świętej na rękę, do czego w obecnej sytuacji zachęcamy; w tym celu należy wyciągnąć przed siebie dwie dłonie ułożone jedna na drugiej i spożyć Ciało Pańskie przed kapłanem, osoby przyjmujące Komunię św. na rękę powinny podchodzić jako pierwsze a dopiero po nich, ci którzy chcą przyjąć Eucharystię do ust;

znak pokoju należy przekazywać przez skinięcie głowy, bez podawania rąk;

cześć Krzyżowi należy oddawać przez przyklęknięcie lub głęboki skłon, bez kontaktu bezpośredniego;

należy powstrzymać się od oddawania czci relikwiom poprzez pocałunek lub dotknięcie;

rezygnujemy z korzystania z kropielnic z wodą święconą;

przy wejściach do kościoła znajdują się środki dezynfekujące, z których należy korzystać przy wchodzeniu i opuszczaniu świątyni;

w kolejkach do spowiedzi, w czasie i po liturgii należy zachować bezpieczną odległość co najmniej 1,5 m;

niektóre spotkania duszpasterskie mogą zostać odwołane.

Biskupi diecezjalni ogłosili dyspensę od obowiązku uczestnictwa w niedzielnych i świątecznych Mszach Świętych. Osoby, które z niej korzystają, proszone są o duchową łączność ze wspólnotą Kościoła za pośrednictwem transmisji w środkach społecznego przekazu.

Kapłani w dalszym ciągu w koniecznych przypadkach będą służyć osobom chorym i potrzebującym, z zachowaniem przepisów stanu zagrożenia epidemicznego

Prosimy o solidarność z osobami starszymi i potrzebującymi, np. poprzez pomoc w zakupach oraz o modlitwę w intencji ochrony przed chorobami. Dobremu Bogu polecamy wszystkich zmarłych na skutek koronawirusa. Módlmy się o zdrowie dla chorych, tych, którzy się nimi opiekują, lekarzy i personelu medycznego oraz wszystkich służb sanitarnych. Módlmy się o wygaśnięcie epidemii.

Komunikat do wiernych należy:

odczytać przed każdą mszą św. i nabożeństwem

wywiesić w miejscach widocznych przy kościołach, kaplicach, ośrodkach duszpasterskich, kancelariach (tablice ogłoszeń, gabloty itp.)

wyłożyć w formie ulotek w kościele, kancelarii, ośrodkach duszpasterskich umieścić na stronach internetowych parafii, klasztoru, sanktuarium i innych dzieł oraz profilach społecznościowych

NOWY PROWINCJAŁ WARSZAWSKICH FRANCISZKANÓW

14 marca 2020 w trzeciej turze głosowania listownego bezpośredniego o. Grzegorz Bartosik został wybrany przez braci na prowincjała warszawskiej prowincji Franciszkanów (OFM-Conv). Wybór został przyjęty i potwierdzony stosownym pismem przez Ministra Generalnego o. Carlosa A. Trovarelli. O. Grzegorz obejmie urząd Ministra prowincjalnego w trakcie kapituły zwyczajnej planowanej na przełom kwietnia i maja 2020 roku (27.04-02.05).



O. Grzegorz Bartosik urodził się 18 października 1962 r. w Sochaczewie-Chodakowie. Został ochrzczony i bierzmowany w

parafii Niepokalanego Poczęcia NMP w Niepokalanowie. Dzieciństwo i młodość spędził w Teresinie, gdzie uczęszczał do Szkoły Podstawowej i aktywnie uczestniczył w życiu niepokalanowskiej parafii. W roku 1977 rozpoczął naukę w XIV Liceum Ogólnokształcącym w Warszawie w klasie matematyczno-eksperymentalnej, którą ukończył egzaminem maturalnym w 1981 r.

Formację w Zakonie zaczął 19.08.1981 r. krótkim postuletem w Łodzi Łagiewnikach, a następnie od 31.08.1981 przeszedł na nowicjat w Smardzewicach, mając za Mistrza o. Mariusza Paczóskego. Pierwsze śluby zakonne złożył 1.09.1982 r. w Smardzewicach na ręce ówczesnego Prowincjała o. Stanisława Frejlicha, a śluby wieczyste na ręce o. Fabiana Piętki w Niepokalanowie w uroczystość św. Franciszka 4.10.1986 r. Święcenia kapłańskie w stopniu prezbiteratu przyjął 25.06.1988 r. w Sanktuarium św. Antoniego w Łodzi-Łagiewnikach. W tym samym roku uwieńczył tok studiów obroną pracy magisterskiej na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Po święceniach został wysłany na studia na Papieskim Wydziale Teologicznym „Marianum” w Rzymie. W tym czasie od lipca 1988 do marca 1989 przebywał w naszym międzynarodowym kolegium „Seraphicum” w Rzymie, a następnie do lipca 1993 r. w klasztorze św. Antoniego (zw. La Vigna). Studia na „Marianum” ukończył licencjatem ze specjalizacją w mariologii w 1990 r. Natomiast pracę doktorską „Il contributo della Chiesa polacca all'elaborazione della dottrina mariologica del Concilio Vaticano II. Studio teologico-storico” obronił w 1993 r. na Pa-

pieskim Wydziale Teologicznym św. Bonawentury „Seraphicum” w Rzymie, otrzymując tytuł doktora teologii (nostryfikacja na Wydziale Teologicznym ATK w 1993 r.).

Po powrocie z Włoch w lipcu 1993 r. został przeniesiony do klasztoru w Niepokalanowie, gdzie przebywał do lipca 1996. W tym czasie, oprócz wykładów na Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie (od 1995 do 2009 adiunkt na Wydziale Teologicznym), w WSD w Łodzi-Łągiewnikach i w Kolegium Teologicznym Diecezji Łowickiej (1995/1996), podjął się funkcji wicepostulatora w procesie beatyfikacyjnym siedmiu męczenników franciszkańskich (1994-1999), a od 1996 do 1998 wicepostulatora do spraw beatyfikacji o. Melchiora Fordona. Uczestniczył też aktywnie w początkach tworzenia stacji radiowej i telewizyjnej w Niepokalanowie jako dyrektor Radia Niepokalanów (1994-1995) i prezes Zarządu Telewizji Niepokalanów (1995-1996).

Na początku roku 1995 został mu powierzony obowiązek Asystenta Prowincjalnego, a w 1996 r. został wybrany Wikariuszem Prowincji, natomiast od 2000 do 2008 pełnił posługę Prowincjała Prowincji Matki Bożej Niepokalanej Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych w Polsce. Mieszkając w klasztorze warszawskim, oprócz pracy związanej z pełnionymi urzędami, kontynuował wykłady i działalność naukową na ATK/UKSW i w WSD OO. Franciszkanów w Łodzi-Łągiewnikach. W 2006 r. uzyskał habilitację na podstawie wydanej wcześniej pracy: „Mediatrice in Spiritu Mediatore. Pośrednictwo Najświętszej Maryi Panny jako uczestnictwo w pośredniczącej funkcji Ducha Świętego w świetle teologii współczesnej”. W 2007 roku został Kierownikiem Katedry Mariologii w Instytucie Teologii UKSW.

Po zakończeniu urzędu Ministra Prowincjalnego w 2008 r. powrócił do Niepokalanowa. W tym samym roku został wybrany Prodziekanem Wydziału Teologicznego UKSW ds. studiów niestacjonarnych (do 2016), przewodniczącym wydziałowej Komisji ds. Nagród i Odznaczeń (do 2012), wiceprzewodniczącym Wydziałowej Komisji ds. Rekrutacji. W 2009 r. otrzymał tytuł Profesora nadzwyczajnego na Wydziale Teologicznym UKSW w Warszawie. Od 2009 roku pełni nieprzerwanie funkcję Dyrektora Instytutu Maryjno-Kolbiańskiego „Kolbianum”. W 2010 został powołany na Kierownika Ośrodka Naukowo-Badawczego UKSW w Niepokalanowie (który został przekształcony w Centrum Studiów Mariologicznych „Kolbianum”). W 2012 roku został też mianowany Przewodniczącym Komisji ds. Nauki i Kadr Naukowych Wydziału Teologicznego UKSW.

O. Grzegorz kontynuował też pracę w telewizji: od 2006 do 2008 jako członek, a od 2008 przewodniczący Rady Nadzorczej Telewizji Puls Sp. z o.o. i Dyrektor redakcji katolickiej w TV Puls (2008-2009).

O. Bartosik przynależy do organizacji i stowarzyszeń naukowych: Międzynarodowa Papieska Akademia Maryjna – PAMI (1997-2002 członek korespondent, od 2002 członek zwyczajny), Polskie Towarzystwo Mariologiczne (od 1999 członek zwyczajny, a przez trzy kadencje – 2008-2017 – przewodniczący), Towarzystwo Naukowe KUL w Lublinie (od 1997 członek współpracownik), Sekcja Dogmatyczna Teologów Polskich / Towarzystwo Teologów Dogmatyków (od 1993 członek zwyczajny).

Konferencja Episkopatu Polski w 2010 roku powołała o. Grzegorza jako Konsultora Komisji Duszpasterstwa KEP, a w 2017 na konsultora Komisji Maryjnej. o. Jan M. Olszewski Asystent Sekretarza Prowincji i Archiwista Prowincji

GDAŃSCY FRANCISZKANIE ZAKOŃCZYLI KAPITUŁĘ

We środę 12 marca we franciszkańskim Sanktuarium św. Jakuba Apostoła w Łęborku, odbyła się uroczystość wprowadzenia w posługę nowego ministra prowincjalnego prowincji św. Maksymiliana M. Kolbego, o. Wojciecha Kulig.

Obrzęd ten wpisał się w czas trwania X kapituły prowincjalnej, której przewodniczy minister generalny o. Carlos A. Trovarelli. Na początku wszystkich powitał o. Roman Ziola, gwardian łęborskiego klasztoru. Następnie o. Generał wyraził radość ze spotkania i z tego, że instalacja nowego prowincjała ma tak uroczysty charakter.

Przewodniczący Komisji Skrutacyjnej o. Michał Baranowski odczytał protokół ogłaszający wyniki głosowania na ministra prowincjalnego. Sekretarz Kapituły natomiast o. Łukasz Śliwiński odczytał dekret ministra generalnego zatwierdzający wybór o. Wojciecha.

Nowo zatwierdzony o. Prowincjał wobec o. Generała i zebranych braci wyznał wiarę oraz złożył przyrzeczenie wierno-

ści. Wszyscy odśpiewali „Te Deum”, po czym złożyli akt posłuszeństwa.

Wówczas o. Generał podziękował braciom z Łęborka za gościnność, ustępującemu zarządowi prowincji – przede wszystkim ministrowi prowincjalnemu o. Janowi Maciejewskiemu i wikariuszowi o. Tomaszowi Ryłko, a także całej prowincji za ofiarowanie braci do posługi w całym zakonie.



Generał Trovarelli i prowincjał Kulig

„Jestem pewien” – dodał – „że o. Wojciech znajdzie dyspozycyjność wśród braci. Bo jest to piękna prowincja”, co spotkało się z oklaskami zebranych braci. Minister generalny wspominał także o pięknych cechach ludzkich i

zakonnych nowego prowincjała. „Chcę podkreślić twój dar braterstwa i wewnętrzny spokój oraz wiarę” – powiedział. „Będą one bezcenne dla twej posługi. Życzę ci przede wszystkim byś czuł się ojcem. Byś pomógł braciom prowadzić dobre życie duchowe i charyzmatyczne”.

Na zakończenie głos zabrał minister prowincjalny. „Zgodnie ze słowami o. Generała można powiedzieć, że jesteście moimi dziećmi. Mam nadzieję, że będę dobrym ojcem. Widzę tu zebranych wiele tęgich głów i wiem, że każdy z was mógłby być na moim miejscu i prowadzić naszą prowincję. Dziękuję Wam wszystkim za Waszą pracę. Dziękuję za Wasze zaufanie. Przekażcie moje pozdrowienia Waszym wspólnotom.”

Szczególne podziękowania o. Wojciech skierował ku o. Tomaszowi Ryłko, za jego posługę kierowania prowincją w ostatnich miesiącach. Wyrzucił także wdzięczność wobec byłych prowincjałów: o. Jana Maciejewskiego, o. Adama Kalinowskiego, o. Jerzego Norela, o. Leona Rawalskiego i zmarłego o. Mansweta Wardyna. „Dziękuję, że doprowadziliście prowincję do momentu, w którym jesteście. To Wasza zasługa”.

Na koniec podziękował za gościnność braciom z Lęborka.

Swoje pierwsze słowo o. prowincjał zakończył wskazaniem na istotną rolę pokuty. „Wielki Post to czas pokuty. Musi być ona wpisana w nasze życie. Musi się ona ujawniać w naszym życiu i życiu naszej prowincji. To była droga naszego ojca, św. Franciszka”.

W ostatnim dniu Kapituły Mszy św. przewodniczył i Słowo wygłosił nowy minister prowincjalny, o. Wojciech Kulig. W sposób szczególny bracia modlili się za o. Józefa Bregułę, który obchodził tego dnia 60. urodziny.

Po Eucharystii zaprzysiężony został wikariusz o. Andrzej Lengenfeld, który złożył także wyznanie wiary, a za nim pozostali asystenci: o. Piotr Kurek, o. Bogdan Wroński, o. Stanisław Piankowski, o. Piotr Pliszka i o. Robert Wołyniec. Ostatnim punktem obrad był wybór delegatów na kapitułę generalną, którymi zostali o. Robert Leżohupski i o. Tomasz Jank.

Na zakończenie o. Generał Carlos A. Trovarelli zachęcił, żeby prowincja czytała znaki czasu i nie bała się nowych wyzwań. *Jesteście jeszcze młodą prowincją, macie siłę.* – mówił o. Carlos. Zachęcił także do otwarcia się z hojno-

ścią na rzeczy nowe. *Wezwania są następujące: żyć odpowiedzialnie i w sposób znaczący charyzmatem; być płodnymi w działaniu; być otwartymi na nowe działania misyjne i odnawiać jakościowo życie, ale szukać też nowych i znaczących obecności.* O. Generał podkreślił, że kiedy otwieramy się na nowe obecności i działania, rodzi to życie – w wymiarze powołaniowym. Kończąc dodał: *Dziękuję za waszą hojność wobec zakonu – za ofiarowanie braci do pracy w wielu miejscach na świecie!*

Za: www.franciszkanie.gdansk.pl



PAULINI TAKŻE ZAKOŃCZYLI KAPITUŁĘ

Po 10 dniach obrad na Jasnej Górze zakończyła się dzisiaj, 12 marca, Kapituła Generalna Zakonu Paulinów. W spotkaniu uczestniczyło ponad 60. ojców i braci z Polski i ze wszystkich miejsc na świecie, w których posługują paulini. W czasie obrad delegaci zdecydowali o ponownym powierzeniu urzędu najwyższego przełożonego paulińskiej wspólnoty o. Arnoldowi Chrapkowskiemu. Wybrali także definitorów, prokuratora generalnego i administratora generalnego Zakonu.

Ojcowie i bracia zgromadzili się dziś na porannej Mszy św. wieńczącej obrady Kapituły przed Cudownym Obrazem Matki Bożej. Eucharystii przewodniczył o. Arnold Chrapkowski, generał Zakonu.

„Dziś na zakończenie Kapituły Generalnej naszego Zakonu stajemy w postawie dziękczynienia za wszelkie dobro, które każdego dnia przez dłonie Maryi staje się naszym udziałem – powiedział rozpoczynając modlitwę O. Arnold Chrapkowski –

W Jej Niepokalanym Sercu pragniemy złożyć wszystkie nasze uchwały, postanowienia, i prosimy, aby nie były one tylko martwym zapisem, ale by stały się treścią naszego życia, byśmy nieustannie powracali do tej pierwotnej gorliwości, do której wezwał nas Bóg”.

„Bóg w czasie Kapituły Generalnej wyprowadził nas na pustynię naszej wspólnoty po to, byśmy nade wszystko słuchali Jego głosu, wsłuchiwali się w głos Kościoła, głos naszych współbraci i słuchali siebie wzajemnie, słuchali tych wszystkich głosów po to, byśmy bogatsi o to doświadczenie, a nade wszystko umocnieni słowem Boga i głosem Kościoła, jeszcze z większym zaangażowaniem pełnili nasze paulińskie posłannictwo tam, gdzie nas Bóg posyła” – podkreślił w homilii O. Arnold Chrapkowski.

„Słuchaliśmy tych głosów pamiętając o tym, że to nie w nas, w naszych planach, w naszej mądrości, ale w Bogu leży siła do wypełnienia tych wszystkich zadań. To, co ludzkie, jest ulotne, przemija, a błogosławiony jest ten, który pokłada ufność w Panu” – przypomniał generał Zakonu. Za: www.jasnagora.com

SIOSTRY Z BRONISZEWIC: „CO Z NIEPEŁNOSPRAWNYMI, ZE STARSZYMI?”

„Żadne ministerstwo nie pomyślało o bezbronnych niepełnosprawnych”. Siostry opiekujące się niepełnosprawnymi

chłopcami w Broniszewicach proszą o wsparcie.

Siostry napisały na swoim profilu na Facebooku wpis, w którym wyrażają swoje zaniepokojenie:

„Jak zawsze chronieni są tylko nauczyciele i dzieci szkolne! Żadne ministerstwo nie pomyślało o bezbronnych nie-

pełnosprawnych, chorych w domach pomocy społecznej. W jaki sposób przeprowadzić prewencyjną kwarantannę w takich miejscach? Nie ma rozwiązań dla Pracowników, którzy przychodzą do pracy z zewnątrz. Są Kochani i Ofiarni. I jesteśmy im wdzięczne, jak nie wiem co. Ale jeśli Ministerstwo nie wyda komunikatu, co do ich prewencyjnej kwarantanny, jak w szkołach i przedszkolach, to

nasi Chłopcy nie mają szans na przeżycie! Bardzo się boimy o ich życie. Może Pani Minister usłyszysz nasz głos!”.

„Zdrowe dzieci i młodzież zostają w domach i są bezpieczne. My natomiast nie możemy ochronić naszych dzieci przed koronawirusem. Nie mamy możliwości przekazać pracy zdalnej osobom, które przychodzą do nas do pracy” – powiedziała siostra Eliza w rozmowie z nami.

„My jako siostry, możemy jeszcze sobie pozwolić na pozostanie z naszymi chłopcami, ale co mają powiedzieć pracownicy świeckich placówek? Ich przełożeni są przerażeni bo nie mogą zapewnić bezpieczeństwa swoim podopiecznym” – mówi siostra Eliza.

Kolejnym problemem jest odporność starszych i niepełnosprawnych, która jest znacznie mniejsza od odporności

osób zdrowych. „Niepełnosprawni mają znacznie niższą odporność i są w dużym stopniu narażeni na niebezpieczeństwo” – informuje siostra Eliza.

Zdaniem sióstr, problem można rozwiązać na przykład poprzez zapewnienie stałej opieki w domach pomocy, przynajmniej na czas epidemii.

Za: www.lichen.pl

MARIANIE NA KAPITULE ROZEZNAWALI WOLĘ BOŻĄ

Nad rozeznaniem woli Bożej w obecnej sytuacji Prowincji Polskiej dyskutowali członkowie Zgromadzenia Księży Marianów, którzy w dniach 2-6 marca uczestniczyli w obradach kapituły prowincjalnej.

Spotkanie zostało zorganizowane w Sanktuarium Maryjnym w Licheniu Starym, największym ośrodku w Prowincji Opatrzności Bożej, w którym posługują księża i bracia marianie.

Ks. Tomasz Nowaczek, przełożony prowincjalny Zgromadzenia, wnioski płynące z obrad zawarł w trzech głównych punktach. Po pierwsze, jego zdaniem członkowie mariańskiej kongregacji powinni na nowo przyłgnąć do swego Mistrza – Jezusa Chrystusa; po drugie, Zgromadzenie powinno w sposób bardziej odważny podejmować dzieła, licząc się jednocześnie z faktem, iż niektóre z prowadzonych placówek zostaną wygaszone z powodu braku powołań; po trzecie – kapłani kończący obrady, wyjeżdżają z Lichenia z mocnym postanowieniem ducha odnowy, który pociąga ich ku odwadze i nadziei.

– „Ja nie widzę tego jako sytuacji dramatycznej. Mamy świadomość kryzysu, ale jako etapu, w którym możemy wzrastać. I ufam, że Duch Święty w kierunku tego wzrostu będzie nas prowadził nawet, gdyby przyszło nam jeszcze obumierać, aby poczuć, że to kosztuje” – powiedział ks. Nowaczek.

Mariański prowincjał odniósł się także do trwającego jubileuszu 350-lecia powstania Zgromadzenia. – „Obchodzimy w roku 2020 jubileusz powstania naszej wspólnoty zakonnej i stoimy w takim miejscu, w którym zastanawiamy się, jaka jest wola Pana Boga wobec naszego Zgromadzenia, które ma swoją czcigodną tradycję, jest umiejscowione w wielu placówkach, w których pełni swoją misję charyzmatyczną, czyli czci Niepokalane Poczęcie NMP, modli się za umierających, jak również na wszelki możliwy sposób próbuje szerzyć Królestwo Boże na ziemi”.

Ks. Nowaczek wskazał także znaki, które Bóg daje marianom, a które pomagają nieco precyzyjniej odczytać i podjąć drogi pracy duszpasterskiej. – „Z pewnością takim znakiem jest coś, co dotyka cały Kościół, nie tylko naszą wspólnotę, tj. brak powołań. To nie znaczy, że nie ma ich w ogóle – one istnieją. Brak jest ich na terenie Polski. Szczęśliwie Pan Bóg udziela nam łaski radości z powołań w innych częściach świata – w Afryce, Azji czy obu Amerykach. Niestety Polska na tym tle przestała być „zagłębieniem” powołań. Staje się powoli wspólnotą potrzebującą nowych marianów – świętych członków tego Zgromadzenia. To jest jeden ze znaków, nad którymi dziś poważnie się zastanawiamy i nad tym tematem między innymi się pochyliliśmy” – zakończył marianin.



Zgromadzenie Księży Marianów obecne jest w 19 krajach na całym świecie. Do Zgromadzenia należy ponad 500 księży i braci posługujących w 80 wspólnotach. Marianie z Prowincji Opatrzności Bożej, obejmującej Polskę, Anglię, Białoruś, Kazachstan oraz Czechy, zaangażowani są w rozmaite dzieła: od pracy parafialnej po misyjną, od posługi w sanktuariach po duszpasterstwo specjalistyczne, od prowadzenia szkół i pracy naukowej po działalność wydawniczą. Wszystkie to zgodnie z hasłem: za Chrystusa i Kościół (Pro Christo et Ecclesia).

Za: www.lichen.pl

NA JASNEJ GÓRZE CODZIENNA MODLITWA W INTENCJI OFIAR PANDEMII

Do złożenia konkretnego daru duchowego z naszej modlitwy, zwłaszcza podczas Apelu Jasnogórskiego, wzywa przeor częstochowskiego sanktuarium. Na Jasnej Górze od 10 marca podczas wieczornej modlitwy Polaków śpiewane będą też Suplikacje z błaganiem o oddalenie epidemii koronawirusa. Paulini przypominają, że wołania przebłagalne zanoszone były zawsze w chwilach zagrożeń przed Obliczem Bogarodzicy i zachęcają do pokładania nadziei w Bogu.

– Apel Jasnogórski chcemy uczynić pacierzem błagalnym za naszą Ojczyznę – powiedział o. Marian Waligóra. Podkreślił, że „będzie to po prostu nasz konkretny dar duchowy dla tych, którzy zmagają się z chorobą, którzy są odpowiedzialni za to, by naszą Ojczyznę uchronić od epidemii, ale też jest modlitwą o to, byśmy my sami w tych zmaganiach umieli patrzeć z nadzieją”.

Jasnogórski przeor podkreśla, że dołączenie śpiewu Suplikacji czyli wołania –

od powietrza, ognia i wojny, wybaw nas Panie – jest nieprzypadkowe, bo to modlitwa podejmowana w chwilach zagrożenia. – W sytuacjach kiedy człowiek choć wiele robi, jednak czuje się po prostu bezradny. Bóg jest tym, od Którego wszystko zależy, w Jego ręce składamy nasze wysiłki, nasze starania, możliwości intelektu, możliwości medyczne, ale przede wszystkim naszą ludzką bezradność – powiedział o. Waligóra.

Paulini podkreślają, że szczególna modlitwa o zaprzestanie rozprzestrzeniania się choroby to wyraz tego, co od wieków ma miejsce na Jasnej Górze i przywołują wielkie błagalne pielgrzymki piesze, gdy Polskę, a zwłaszcza Warszawę, dotykały epidemie. – Wtedy naród powstawał do modlitwy, ludzie szli z błaganiami, szukając tu umocnienia i błagając o uchronienie od zarazy – mówi przeor, wzywając i teraz do duchowej mobilizacji.

Apel Jasnogórski o godz. 21.00 jest transmitowany przez różne środki przekazu.

To sprawia, że jest on modlitwą najbardziej jednoczącą Polaków i dającą szansę na duchową łączność milionom wier-

nych. – Chcemy, by Jasna Góra była miejscem dającym nadzieję – podkreśla zakonnik.



Na Jasnej Górze „Suplikacje” śpiewane są także podczas Mszy św. celebrowanej o godz. 15.30 w kaplicy Matki Bożej. Przeor klasztoru powiedział, że na razie nie myśli się o zamknięciu Jasnej Góry dla pielgrzymów, ale oczywiście jeśli

zajdzie absolutna konieczność, to paulini dostosują się do decyzji administracyjnych. Zakonnicy włączają się w apele służb o zachowanie odpowiedzialności i rozsądku oraz o przestrzeganie zasad bezpieczeństwa. Póki co wszystkie sakramenty i Msze św. sprawowane są normalnie i choć pielgrzymi podkreślają, że istnieją pewne obawy, to jednak są pełni ufności i nadziei, i modlą się zwłaszcza za tych, których tu nie ma.

– Jasna Góra pozostaje otwarta dla wszystkich, którzy pragną tu przybyć i spotkać się z Maryją. Paulini zawsze, a zwłaszcza w chwilach trudnych, będą w służbie Bogu i ludziom – zapewnia jasnogórski przeor. Za: KAI

W KALWARII ZEBRZYDOWSKIEJ MODLITWA ZA WSTAWIENICTWEM ŚW. SZYMONA Z LIPNICY

Od 10 marca w kalwaryjskim sanktuarium trwa modlitwa za przyczyną św. Szymona z Lipnicy i NMP Kalwaryjskiej o ustanie rozprzestrzeniania się epidemii koronawirusa oraz za chorych i opiekujących się nimi.

Ojcowie Bernardyni z Kalwarii Zebrzydowskiej zachęcają do modlitwy o ustanie epidemii koronawirusa oraz za chorych i opiekujących się nimi. – Szczególnym patronem na obecny czas szerszenia się choroby niech będzie dla nas św. Szymon z Lipnicy, bernardyn, który w XV wieku pomagał chorym podczas panującej w Krakowie epidemii cholery, udzielając sakramentów i niosąc pociechę. Jego doczesne szczątki spoczywają w kościele oo. Bernardynów na Stradomiu w Krakowie – czytamy w komunikacie o. Konrada Cholewy OFM, kustosa sanktuarium.

W sanktuarium Matki Bożej Kalwaryjskiej od dzisiaj w intencji ustania epidemii odmawiana jest Koronka do Bożego Miłosierdzia o godz. 15.00 i różaniec o godz. 16.30. W czasie Mszy św. śpiewane są Suplikacje. Relikwie św. Szymona z Lipnicy, przez którego wstawiennictwo zanoszone są modlitwy umieszczone są w kaplicy Matki Bożej Kalwaryjskiej. Ojcowie Bernardyni zapraszają do wspólnej modlitwy także za pomocą transmisji internetowej.

Modlitwa do św. Szymona z Lipnicy:

Módlmy się: Usłysz z niebios, święty Szymonie, głos do ciebie wołających. Bądź naszym patronem u Boga Najwyższego. Oddalaj od nas nieszczęścia duszy i ciała i uproś nam u Niego, aby prowadził nas swoimi śladami do wiekuistej ojczyzny i abyśmy po śmierci mogli w niebie z tobą i wszystkimi świętymi chwalić Boga w Trójcy Jedynej, któremu niech będzie cześć od wszystkiego stworzenia na wieki wieków. Amen. Św. Szymonie, patronie chorych w czasie epidemii, módl się za nami.

Szymon urodził się w Lipnicy koło Bochni w ówczesnym województwie krakowskim około 1438 r., w ubogiej rodzinie. W czasie studiów miał okazję słuchać kazań Jana Kapistrana. To pod ich wpływem około 1457 r., wstąpił do zakonu bernardynów. Hagiografowie wychwalają jego kaznodziejstwo. Jako pierwszy wśród bernardynów był kaznodzieją katedralnym w Krakowie. Miał być również spowiednikiem króla Kazimierza Jagiellończyka.



W roku 1482 w Krakowie wybuchła zaraza, której padł ofiarą wraz z 25-ma innymi zakonnikami z klasztoru św. Bernardyna. Zaraził się podczas wyszukiwania chorych w ich domach i niesienia im pomocy. Po śmierci Szymona odnotowano ponad 370 cudownych uzdrowień i łask przypisywanych jego wstawiennictwu; grób świętego odwiedzali liczni pielgrzymi. 24 lutego 1685 r. papież Innocenty XI zaaprobował kult Szymona z Lipnicy jako błogosławionego, a 3 czerwca 2007 r. na Placu Świętego Piotra w Watykanie, papież Benedykt XVI uroczystie kanonizował bł. Szymona. Za: KAI

FRANCISZKANIE KLERYCKIMI MISTRZAMI POLSKI W KOSZYKÓWKĘ

Po zaciętej rywalizacji seminarium Ojców Franciszkanów z Łodzi Łągielnik zajęło pierwsze miejsce w XI Mistrzostwach Polski Wyższych Seminariorum Duchownych w koszykówce.

Mistrzostwa odbyły się 7 marca 2020 r. w Łodzi. Rozpoczęły się Mszą Świętą celebrowaną w seminarialnej kaplicy franciszkanów, pod przewodnictwem o. Wiesława Pyzio OFMConv, Ministra

Prowincjalnego Prowincji Matki Bożej Niepokalanej. Zaraz po śniadaniu drużyny pojechały na halę sportową, która znajduje się przy Zespole Szkół Katolickich nr 1 im. Jana Pawła II, przy ul. Wici 45 w Łodzi.

O godzinie 9:45 rozpoczął się mecz otwarcia pomiędzy gospodarzem turnieju – WSD OO. Franciszkanów w Łodzi Łagiewnikach a AWSD w Białymstoku. Faza grupowa trwała do godziny 15:00. Do tego czasu wszystkie drużyny miały przyjemność ze sobą zagrać, gdyż turniej był rozgrywany na zasadzie „każdy z każdym”.

W tym miejscu nie można nie wspomnieć o zagorzałych kibicach braci franciszkanów. Na rozgrywki przyjechali podopieczni z Duszpasterstwa DPS

Spadkowa oraz dzieci z Domu Dziecka przy ul. Aleksandrowskiej. Ich doping pomógł gospodarzom pokonać rywali i dostać się do finału, w którym podobnie jak w meczu otwarcia, franciszkanie spotkali się z AWSD w Białymstoku.



Po bardzo emocjonującej końcówce lepsi okazali się bracia franciszkanie i to oni zdobyli tytuł Mistrza Polski. Ponadto

nagrodę dla MVP, czyli najlepszego zawodnika turnieju, przyznano br. Maksymilianowi M. Koniecznemu OFMConv. Następne mistrzostwa odbędą się w Białymstoku, na co serdecznie zapraszamy!

WYNIKI:

- 1 miejsce – WSD OO. Franciszkanów w Łodzi Łagiewnikach.
- 2 miejsce – Archidiecezjalne WSD w Białymstoku.
- 3 miejsce – Prymasowskie WSD w Gnieźnie.
- 5 miejsce – WSD Księża Pallotyńów w Ołtarzewie.
- 5 miejsce – WSD Franciszkanów OFM we Wrocławiu.

o. Paweł M. Ratyński OFMConv

Refleksja tygodnia

BP ADRIAN GALBAS SAC DO KAPŁANÓW: DAJCIE WIERNYM SWÓJ NUMER TELEFONU, BY CZULI, ŻE ICH PASTERZ JEST BLISKO

Biskup pomocniczy diecezji etckiej, Adrian Galbas SAC, poprzez swoją stronę internetową skierował w sobotę do duchownych specjalne słowa zachęty do mobilizacji wysiłków duszpasterskich w trudnym czasie pandemii. – To nie jest czas wakacji, to jest czas ewangelizacji – podkreśla hierarcha.

OTO PEŁNA TREŚĆ TEGO LISTU

Drodzy Bracia,

Jesteśmy, pewnie każdy z nas po raz pierwszy, w takiej sytuacji, że prosimy dziś naszych wiernych, aby nie przychodzili do kościoła na msze św. Dotychczas prosiliśmy ich o coś przeciwnego i mamy nadzieję, że niebawem poprosimy ich o to znowu. Dziś jednak powinni pozostać w domach. Zaapelujcie o to do nich. Możecie wysłać do nich jeszcze sms, zadzwonić, dotrzeć w inny sposób. Jednomyślnie apelują o to lekarze. Apelują biskupi. Zwłaszcza dotyczy to osób starszych, których przecież w naszych kościołach jest najwięcej. To wynika z miłości bliźniego. Tak zrobiłby Chrystus. Zatrószyłby się o człowieka. Jesteście bliżsi waszym wiernym niż biskup. Jesteście ich duszpasterzami, a często autorytetami. Jesteście ich przyjaciółmi.

Tych, którzy pójdą do kościoła poprosicie, by przyjmowali komunię świętą na rękę. Nie obrażaj w ten sposób Chrystusa, a pomogą sobie i innym.

Ci, którzy posłuchają waszego apelu i pozostaną w domach, niech przyjmują komunię świętą na sposób duchowy (wyjaśnijmy jej sens!!!) oraz uczestniczą w transmisjach mszy św. za pośrednictwem mediów.

Jednocześnie sami dużo się módlmy. Dziś bardzo potrzeba naszej, księży, głębokiej i wyętej modlitwy. Odprawiamy jak najczęściej (choć bez ludu) msze św. w intencji o szybkie

ustąpienie zarazy, módlmy się różańcem, koronką, Droga Krzyżową, adorujmy Najświętszy Sakrament. Zapraszamy po 2-3 osoby, aby zawsze ktoś adorował i by adoracji było jak najwięcej. Podejmijmy także konkretną i surową praktykę postną i zachęcajmy do niej innych.



Drodzy Bracia,

modlitwa i post to podstawa, jednak to nie wszystko. Ludzie potrzebują teraz wielokrotnego pocieszenia i obecności swoich duszpasterzy. Wybaczyli nam wiele, lecz jeśli teraz ich opuścimy, nie wybaczą nam nigdy. Od tego, jak się teraz zachowamy, w dużym stopniu może zależeć przyszłość Kościoła w Polsce.

Dlatego mobilizujemy się do wyętej, ofiarnej pracy. To nie jest czas wakacji, to jest czas ewangelizacji. Wiele razy mówiliśmy o tym, by wychodzić do ludzi, teraz musimy to robić, bo ludzie nie mogą przyjść do nas.

Pierwszym sposobem takiego wyjścia jest Internet. Tam, spotkamy przede wszystkim młodych. Spotykajmy się z nimi w blogach, vlogach, filmikach i czym tylko jeszcze. Bądźmy z nimi w łączności, choćby tylko (lub przede wszystkim) wirtualnej.

Internet to jednak nie wszystko, nie każdy z niego korzysta. Nie korzysta wielu starszych. A dla nich ten czas jest szczególnie ciężki. Wszystko przyszło nagle, szybko, niespodziewanie. Trzeba więc do nich pójść, zadzwonić, spotkać się, być. Dajmy im też numer telefonu, pod którym będziemy dostępni (nie wystarczy numer do kancelarii parafialnej). To ma być numer telefonu, który da wiernym poczucie, że ich duszpasterz jest blisko i w każdej chwili jest gotowy im pomóc.

Upewnijmy się też, czy ludzie starsi, a zwłaszcza starsi i samotni mają konieczne środki do życia (zakupy, lekarstwa etc.). Nie wystarczy tego zlecić. Tego trzeba dopilnować osobiście. Do domów naszych parafian już pukają (albo zrobią to za chwilę) przedstawiciele rozmaitych apokaliptycznych sekt! Nie czekajmy! Zapukajmy i my!

Ważna jest też nasza dyspozycyjność w sakramencie pokuty. Jeśli praktykujemy spowiedź w konfesjonale, wówczas ustawmy tam (od strony penitenta), pojemnik ze środkiem dezynfekującym, by każdy po spowiedzi wytarł folię oraz inne miejsca, których dotykał. Zorganizujmy także możliwość spowiedzi poza konfesjonalem (w oddzielnym, schludnym pomieszczeniu, z zachowaniem koniecznej odległości między spowiednikiem, a

penitentem). I najważniejsze, by ludzie wiedzieli kiedy mogą się wyspowiadać lub porozmawiać ze swoim duszpasterzem.

Nie ma katechezy, nie ma rekolekcji, nie ma spotkań z grupami. Jest czas! On nie jest dla nas, on jest dla Chrystusa i dla naszych braci i siostr! Ofiarujmy go im!

Drodzy Bracia,

propozycji duszpasterskich na najbliższe dni może być wiele. Wymieniamy się nimi. Pomagajmy sobie!

W Dziejach Apostolskich czytamy opis pierwszej wspólnoty chrześcijan, których ożywiało jedno serce i jeden duch „Nikt nie nazywał swoim tego, co posiadał, wszystko mieli wspólne” (Dz 4,32). Wszystko, to nie znaczy tylko rzeczy materialne. Wszystko, to znaczy wszystko: szczęścia i nieszczęścia, radości i smutki, dole i niedole. My teraz też mamy wspólny dramat, spowodowany zarazą i w jego przeżywaniu musimy się wspierać! Przede wszystkim jednak musimy wspierać naszych braci i siostry, którzy mogą czuć się jak Hiob, pozbawieni prawie wszystkiego: w smutku, w niepewności, w zagrożeniu życia. Mogą także czuć się opuszczeni przez Boga. Pomóżmy im! Obyśmy także i my przeżyli to, co stało się udziałem wspólnoty w Jerozolimie, że „Apostołowie z wielką mocą świadczyli o zmartwychwstaniu Pana Jezusa. Towarzyszyła im bowiem wielka łaska” (Dz 4,32).

Biskup Adrian Galbas SAC

Za: www.biskupgalbas.pl

Wiadomości ze świata

LIST GENERAŁA DOMINIKANÓW DO CAŁEJ RODZINY ZAKONNEJ

Publikujemy List Generała Zakonu Kazańskiego wystosowany do całej Rodziny Dominikańskiej w związku z pandemią koronawirusa

Drodzy Bracia i Siostry, członkowie Rodziny Dominikańskiej!

Pan moim światłem i zbawieniem moim: kogo mam się lękać?

Pan obrońcą mojego życia: przed kim mam się trwożyć?

Albowiem On przechowa mnie w swym namiocie

w dniu nieszczęścia, ukryje mnie w głębi swego przybytku.

Ps 27, 1. 5

Jak wiecie, po Chinach teraz to Włochy poważnie cierpią z powodu COVID-19. Na północy Włoch niektórzy członkowie Rodziny Dominikańskiej doświadczają zakażenia tym wirusem. Trwajmy na modlitwie za wszystkich chorych, ich opiekunów i za wszystkich, którzy szukają sposobów na pokonanie pandemii i odwrócenie jej skutków.

Wraz z braćmi i siostrami ze Świętej Sabiny chcę przekazać Wam słowa solidarności – jako wyraz naszej bliskości z Wami w czasach, gdy dobro

wspólne wymaga od nas wszystkich zachowania odpowiedniego „dystansu społecznego”. Nasza misja polega na budowaniu *komunii*, a w tym czasie kryzysu wygląda na to, że musimy podać się *izolacji*. Paradoksalnie – zachowanie dystansu między nami jest dowodem tego, że prawdziwie się o siebie nawzajem troszczymy, chcąc zatrzymać przekazywanie tego nowego koronawirusa, który dotknął tak wielu, zagrażając życiu i utrzymaniu niezliczonej rzeszy ludzi na całym świecie. Zachowujemy dystans między nami nie dlatego, że widzimy w naszym bracie lub siostrze potencjalnego nosiciela wirusa ani nie dlatego, że boimy się zachorować, ale dlatego, że chcemy pomóc **przerwać łańcuch przekazywania wirusa**. Kiedy system zdrowotny zostanie przeciążony, jak to stało się w północnych Włoszech, pracownicy służby zdrowia będą musieli podejmować trudne decyzje etyczne – czy ktoś młody, mający przed sobą potencjalnie więcej lat życia, powinien mieć pierwszeństwo względem osoby starszej? Mamy nadzieję i modlimy się o to, aby do takich sytuacji nie musiało dojść – i czynimy, co w naszej mocy, aby zapobiegać przekazywaniu wirusa. Tu, we Włoszech, cierpimy nie mogąc sprawować publicznie Eucharystii, sa-

kramentu komunii, w czasie gdy ludzie potrzebują jej najbardziej – z powodu *izolacji*. Musimy jednak udźwignąć to cierpienie w duchu ludzkiej solidarności i jedności, bo „gdy cierpi jeden członek, współcierpią wszystkie inne członki ciała” (por. 1 Kor 12, 26).

W tym czasie *wielkopostnej kwarantanny* zostajemy zaproszeni do zatrzymania się i rozważenia Bożej bliskości względem nas. Gdy publiczny kult zostaje zawieszony ze względu na dobro jego uczestników, uświadamiamy sobie znaczenie *komunii duchowej*. W tych regionach przeżywamy trudne doświadczenie przedłużonej Wielkiej Soboty, kiedy Kościół „powstrzymuje się od sprawowania Eucharystii”, rozważając mękę Pańską i czekając na zmartwychwstanie Chrystusa (*Paschale solemnitas*, 73-75). Przeżywając to we własnym doświadczeniu, przypominamy sobie o głodzie Eucharystii, z powodu którego cierpią nasi bracia i siostry w odległych regionach świata, mogąc uczestniczyć we Mszy świętej jedynie raz lub dwa razy w ciągu roku. Bardziej niż kiedykolwiek wcześniej musimy szukać sposobu na przezwyciężenie izolacji, na głoszenie Ewangelii miłości i komunii, także na „kontynencie cyfrowym” (AKG

Biên Hòa 2019, 135-138). Musimy przypominać ludziom, że Jezus pozostaje blisko nas nawet wtedy, gdy łakniemy Go jako Chleba Życia.

Pozwólcie, że przypomnę o tym, co tak głęboko mamy zapisane w naszych sercach. Jeśli chcemy głosić Ewangelię, musimy być z ludźmi, blisko nich! Musimy przekraczać bariery językowe, kulturowe, a często także ideologiczne, aby głosić Słowo Boże. I na odwrót: gdy chcemy zatrzymać rozprzestrzenianie się tego, co złe, jak na przykład koronawirusa, musimy zachować dystans, musimy powstrzymać się przed spotka-

niami twarzą w twarz, bo każdy bezpośredni kontakt może sprzyjać rozprzestrzenianiu się zakażenia.

Obecna pandemia wyraźnie uświadamia nam, że aby coś mogło między nami krążyć, konieczne są bliskość i spotkanie. Gdy ten kryzys minie, nie zapomnijmy tej lekcji: jeśli chcemy, aby Ewangelia krążyła w naszym zsekularyzowanym świecie, konieczna jest ta sama osobista bliskość i spotkanie między nami. Mam nadzieję – i o to proszę w modlitwie – żeby nasze ośrodki studiów, parafie i inne ośrodki apostołskie nadal stawały się czymś w rodzaju lot-

nisk: węzłami komunikacyjnymi, z których ludzie – po pogłębieniu w nich swojej wiedzy i wiary – mogą wyruszać w świat, pozytywnie „infekując” go radością Ewangelii.

Trwamy na modlitwie za osoby chore i ich opiekunów. Nawet w naszej samotności Bóg jest blisko nas; nigdy nie jesteśmy sami, bo wszyscy należymy do Ciała Chrystusowego.

Wasz brat,
Gerard Francisco P. Timoner III OP
generał Zakonu

Rzym, 15 marca 2020 r.

Za: www.info.dominikanie.pl

GENERAŁ SALEZJANÓW WYBRANY

XXVIII Kapituła Generalna ponowiła Ks. Ángela Fernández Artime na stanowisku Przełożonego Generalnego na sześciolatec 2020-2026. Został wybrany w pierwszym głosowaniu.

Ks. Ángel Fernández Artime, liczący 59 lat, urodził się 21 sierpnia 1960 r. w Gozón-Luanco, w Hiszpanii. Pierwsze śluby złożył 3 września 1978 r., a wieczyste – 17 czerwca 1984 r., zaś święcenia kapłańskie przyjął 4 lipca 1987 r. Pochodzi z inspektorii León, był delegatem ds. duszpasterstwa młodzieżowego, dyrektorem szkoły w Ourense, członkiem Rady inspektorialnej i wikariuszem inspektorialnym, a od 2000 do 2006 – przełożonym inspektorii León. Był członkiem komisji technicznej, przygotowującej Kapitułę Generalną 26. W 2009 roku został mianowany przełożonym inspektorii Argentyny Południowej.

Pełniąc tę funkcję, miał także możliwość poznania i osobistej współpracy z ówczesnym arcybiskupem Buenos Aires, kard. Jorge Mario Bergoglio, obecnie papieżem Franciszkiem. Posiada doktorat z teologii pastoralnej i licencjat z filozofii i pedagogiki.



W dniu 23 grudnia 2013 roku został mianowany przełożonym nowej hiszpańskiej inspektorii Śródziemnomorskiej pod wezwaniem Maryi Wspomożycielki. Zaś 25 marca 2014 roku został mianowany Przełożonym Generalnym Zgromadzenia Salezjańskiego na sześciolletnią kadencję. Za: www.infoans.org

OBRADY UCESM W BAWARII

Zgromadzenie generalne Unii Europejskich Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich i Żeńskich (UCESM) rozpoczęło się w poniedziałek w klasztorze ojców norbertanów w bawarskim Roggenburgu. W spotkaniu pod hasłem „Wspólnie w drogę, aby sprostać wyzwaniom życia zakonnego w Europie”, które potrwa do 14 marca, bierze udział 70 osób, w tym 45 przewodniczących i wiceprzewodniczących konferencji krajowych, a także sekretarze generalni i delegaci z 25 krajów Europy.

Przybył także prefekt watykańskiej Kongregacji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, kard. João Braz de Aviz. Jak poinformowała UCESM chce on omówić obecną sytuację zakonów. Kolejnym

mówcą będzie kapucyn i biskup pomocniczy archidiecezji Mediolanu Paolo Martinelli.



Wśród gości zgromadzenia oczekuje się także nuncjusza apostołskiego w Niemczech, abp Nikolę Eterovicia. Program spotkania obejmuje również wybory do zarządu oraz Mszę św. z biskupem-nominatem diecezji Augsburga Bertramem Meierem.

„My, zakonnice i zakonnicy w Europie, nawet jeśli żyjemy w różnych kulturach i realiach, także w różnych formach, wszędzie stoimy przed wielkimi wyzwaniami”, stwierdziła przewodnicząca Niemieckiej Konferencji Przełożonych Zakonnych (DOK), siostra Katharina Kluitmann. Wyraziła radość, że konferencja w klasztorze norbertanów będzie miejscem spotkania i wspólnych narad zakonnic i zakonników z różnych krajów europejskich.

UCESM skupia 38 krajowych Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich i Żeńskich zrzesza 39 narodowych konferencji reprezentujących wyższych przełożonych i przełożone instytutów zakonnych apostołskich i stowarzyszeń życia apostołskiego z 28 krajów europejskich, liczących ogółem ok. 175 tys. zakonnic i zakonników. Za: **KAI**

SIOSTRA TERESY Z LISIEUX ŚWIĘTĄ?

Zakończył się pierwszy etap procesu beatyfikacyjnego s. Léonie Martin, córki świętych Zelii i Ludwika Martin, a starszej siostry św. Teresy z Lisieux.

Jej akta zostały dziś złożone w Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych.

Jak przyznaje postulator jej procesu, wyniesienie na ołtarze właśnie Léonie, a nie innych sióstr, może się wydawać niezrozumiałe, bo jej życie było najbardziej skomplikowane. Była trudnym dzieckiem, trzykrotnie wstępowała do zakonu, przechodziła przez wiele kryzysów i depresji, a jednak pomimo wszystkich niepowodzeń pozostała wierna Bogu. Jak mówi o. Antonio Sangalli, rozpoczęcie procesu beatyfikacyjnego okazało się konieczne ze względu na kult, jakim jest ona otaczana, masowe pielgrzymki na jej grób i liczne świadectwa o skuteczności jej wstawiennictwa. O jej pomoc proszą w szczególności rodzice, którzy mają problemy wychowawcze ze swymi dziećmi. Wydaje się, że s. Léonie Martin ma szczególne zrozumienie dla młodych, którym się nie powiodło, którymi powinna się noga i nie mogą odnaleźć swego miejsca w życiu. W ich losach odkrywa chyba ślady własnych doświadczeń – mówi o. Sangalli.

Przyznaje on zarazem, że ewentualna beatyfikacja s. Léonie, będzie szczególnym znakiem dla współczesnych rodzin, które w rodzinie Martin otrzymują konkretny wzór do naśladowania. Mówi o. Sangalli.



Rodzina Martin jest zdumiewająca, dzieci oddychały wiarą rodziców:

„W tej rodzinie jest coś zdumiewającego. Zelia i Ludwik Martin niczego swym dzieciom nie narzucali. Żyli jednak zgodnie z zasadą: Bóg na pierwszym miejscu. Ich życie małżeńskie i rodzinne było silnie zainspirowane duchowością św. Franciszka Salezego, bo rodzona siostra św. Zelii była wizytką – mówi o. Sangalli. Z tej duchowości wyrastały wszystkie dzieci i to dzięki niej ta rodzina stała się małym domowym Kościołem. Ale bez wielkich ostentacji, wszystko to było bardzo naturalne. Widzimy, że w tej rodzinie Bóg był kochany przez każdego z jej członków, że dzieci oddychały, by tak powiedzieć, wiarą swych rodziców. Tego uczy nas także dzisiaj ta rodzina. Pierwszymi świadkami wiary muszą być rodzice. Nie wielkie słowa, ale propozycja pewnego stylu życia przenikniętego wiarą, nadzieją i miłością.”

Za: www.vaticannews.va

WIZYTACJA I REKOLEKCJE POLSKICH REDEMPTORYSTÓW W AMERYCE PÓŁNOCNEJ

„Posłani by głosić słowo Boże ubogim” to myśl przewodnia wizytacji kanonicznej w naszej Prowincji, której integralną częścią są wspólnoty redemptorystów w USA i Kanadzie wizytowane w dniach od 17 lutego do 4 marca 2020 r. przez o. Prowincjała Janusza Soka i o. Witolda Hetnara, radnego zwyczajnego.

Wizytacja rozpoczęła się w Kanadzie, gdzie pracuje o. Jacek Cydzik. Od kilku lat ofiarnie działa on na rzecz mieszkającej tam Polonii tworząc struktury rodziny Radia Maryja. Ponadto chętnie włącza się w duszpasterstwo prowadzone w Toronto przez wspólnotę kanadyjskich Redemptorystów.

Następnie wizytowana była trzyosobowa wspólnota redemptorystów w Chicago, której od niedawna przewodniczy o. Waldemar Łątkowski. Współbracia prowadzą w „wietrznym mieście” bogatą działalność duszpasterską. Posługują w parafii MB Częstochowskiej w Cicero dla trzech grup językowych (polskiej, angielskiej i hiszpańskiej). Odpowiedzialnym za duszpasterstwo latynoamerykańskie jest o. Marian Furca. Ponadto o. Zbi-

gniew Pieńkos prowadzi Centralę Radia Maryja na Amerykę Północną (US i Kanada).

Kolejnym etapem wizytacji było New Jersey, gdzie Redemptoryści polscy posługują w dwóch parafiach. Jako pierwsza była wizytowana wspólnota z Perth Amboy. Przełożonym dwuosobowej wspólnoty i proboszczem Parafii św. Jana Pawła II (powstałej po połączeniu parafii Św. Szczepana i Najświętszej Marii Panny) od zeszłego roku jest o. Sławomir Romanowski. W pracy duszpasterskiej pomaga mu o. Waldemar Wielądek. Redemptoryści z Perth Amboy podobnie jak w Chicago posługują w kilku językach.



Pomiędzy wizytacjami w Perth Amboy i Manville przypadła Środa Popielcowa, podczas której wizytatorzy posługiwali

duszpastersko w obu naszych parafiach. Była to nieoceniona pomoc z racji na fakt, że od 2018 r. decyzją Ordynariusza Diecezji Metuchen, do której należą wyżej wymienione parafie liczba duszpasterzy została zredukowana z trzech do dwóch ojców w każdej z nich.

Już w Wielkim Poście rozpoczęła się wizytacja wspólnoty w Manville, w której przełożonym jest o. Marcin Gacek, a proboszczem o. Stanisław Słaby. Redemptoryści objęli samodzielną opiekę nad Parafią Najświętszego Serca Pana Jezusa w Manville w 1999 r., by w 2008 r. również nad parafią Chrystusa Króla, z których po połączeniu w 2014 r. powstała parafia Chrystusa Odkupiciela. W zeszłym roku przy współpracy duszpasterzy i świeckich wolontariuszy z rozmachem obchodzono 100 lecie życia parafialnego w Manville dając w ten sposób wyraz głębokiego szacunku tym, którzy budowali wspólnotę katolicką.

Kolejnym przystankiem na drodze wizytatorów było West Park na Florydzie, gdzie pracuje o. Władysław Juszczak CSsR, który samodzielnie prowadzi dwujęzyczną parafię angielsko-hiszpańską pod wezwaniem Zwiastowania Najświętszej Marii Panny. Przy parafii działa również szkoła katolicka, która aspiruje by być szkołą na miarę XXI wieku z silną katolicką tożsamością.

Wizytatorzy spotkali się z o. Bogusławem Augustynem, który od wielu lat z poświęceniem posługuje jako kapelan w wojsku amerykańskim.

Oprócz spotkań z Redemptorystami w czasie wizytacji miały miejsca liczne spotkania z grupami parafialnymi, siostrami loretańkami pracującymi w Centrali Radia Maryja w Chicago. Dodatkowo zorganizowano spotkania z kard. Josephem Tobinem (Newark); abp. Thomasem Wenckim (Miami); bp. Jamesem Checchio (Metuchen); bp. Johnem Manzem (Chicago). Spotkania przebiegały w dobrej atmosferze otwartej na dialog.

Wizytacja koncentrowała się na trzech obszarach: życie wspólnotowe, konsekracja i praktyka miłości apostołskiej. Wizytatorzy pozytywnie ocenili działalność Redemptorystów pracujących w USA i Kanadzie. Podkreślili zaangażowanie i braterską współpracę oraz wolę i determinację życia charyzmatem redemptorystowskim.

Na zakończenie wizytacji prowincjalnej w dniach od 2 do 6 marca jak co roku Redemptoryści spotkali się na dorocznym rekolekcjach. W tym roku miejscem spotkania był dom rekolekcyjny pw. MBNP w Venice na Florydzie. Rekolekcje poprowadził o. Witold Hetnar. Osno-

wą rekolekcji były postacie Mojżesza, św. Piotra i św. Pawła jako pasterzy prowadzących ludzi do Boga. Żywe i inspirujące słowo na długo pozostanie w sercach uczestników.

Czas wyciszenia i skupienia sprzyjał odnowie życia duchowego oraz wymiany wspólnych doświadczeń. Pięknie celebrowana liturgia Eucharystyczna, nabożeństwa oraz wspólnotowa modlitwa brewiarzowa cementowały relacje zakonne, osobiste umacniając uczestników w misji głoszenia słowa Bożego ubogim.

o. Stanisław Słaby CSsR, Manville

Za: www.redemptor.pl

POŻYTECZNE WAKACJE W SZKÓŁCE W PARIACOTO

Jak wiadomo, istnieją zjawiska naturalne i kulturowe, które na południowej półkuli dzieją się na opak w stosunku do jej strony północnej. Tak jest między innymi z wakacjami. Kiedy w Polsce nauczyciele, dzieci, młodzież i studenci mają ferie lub podejmują wyłożoną pracę, aby zakończyć pierwszy semestr nauki, w Ameryce Południowej trwają wakacje.

W Peru rozpoczynają się najczęściej tydzień przed Bożym Narodzeniem i kończą się dopiero początkiem marca. Tak długie wakacje, to radość dla dzieciaków i nierzadko urwanie głowy dla rodziców.

W odpowiedzi na potrzeby lokalnego środowiska nasza franciszkańska wspólnota zakonna z Pariacoto zorganizowała w Szkółce Wyrównawczej „vacaciones útiles” (czyli użyteczne wakacje), które cieszą się wielkim zainteresowaniem.

Od początku wakacji jedna z miejscowych nauczycielek prowadzi zajęcia dla dwóch grup dzieci, z których każda liczy około 12-14 uczestników. Równoległe odbywają się zajęcia prowadzone przez jednego ze studentów pochodzących z Pariacoto, dla uczniów kończących szkołę średnią. Są to przede wszystkim korepetycje z matematyki.

Od tego tygodnia do pracujących z dziećmi i młodzieżą dołączyli przedstawiciele naszej parafii w Limie. Wspomaga nas dwoje nauczycieli wolontariuszy: Francisco i jego żona Charo. Francisco uczy dwie grupy licealistów matematyki i języka angielskiego. Jego żona prowadzi zajęcia dla trzech grup dzieci młodszych (wszystkie grupy 10-14 osobowe).

Wieczorami, po Mszy św., Francisco prowadzi również kurs muzyki i śpiewu dla naszego chóru „Paz y Bien”. Na kurs przychodzą również inni zainteresowani muzyką.

Planowane były także zajęcia z informatyki, teatru i tańca, ale niestety studenci z Limy, którzy zadeklarowali swoją pomoc w ich organizacji, nie dojechali do nas. Większość z nich pochodzi z klasy średniej. W wakacje podejmują prace zarobkowe, aby podreperować domowy budżet i pomóc rodzicom.



Warto dodać, że jest to rok eksperymentalny. Zbieramy doświadczenia, by w przyszłe wakacje polepszyć organizację zajęć oraz podjąć współpracę z nauczycielami także z innych dziedzin. Jest to nie tylko czas nauki i zabawy dla dzieci i młodzieży, ale ponadto kolejna okazja do budowania franciszkańskiej wspólnoty, którą w odległych Andach zapoczątkowali Błogosławieni Michał i Zbyszek! Br. Bogdan Pławecki

Za: www.misje.franciszkanie.pl

Zapowiedzi wydarzeń

REKOLEKCYJNY GŁOS ON-LINE Z NOWEJ HUTY

W dobie pandemii koronawirusa potrzeba specjalnych środków do ewangelizacji. Doskonale rozumieją to kapłani z kościołów Nowej Huty, którzy organizują internetowe rekolekcje wielkopostne.

– Te rozwiązania są konieczne, by nie stracić łączności z Panem Bogiem i dobrze wykorzystać Wielki Post, ale także by nie narażać siebie i innych. Reakcja na pomysł mojego przełożonego, ks. Zenona Hanasa SAC, była bardzo szybka – kaznodziei udało się zebrać w niespełna pół godziny – opisuje ks. Łukasz Gołaś SAC z parafii Matki Bożej Pocieszenia w Krakowie.



Jak dodaje, głównym zamysłem codziennych spotkań o godz. 12:00 w dniach 16-21 marca jest głoszenie „na żywo”. – Nie możemy być realnie ze sobą, ale areopag internetowy daje taką namiastkę rzeczywistego spotkania z Bogiem i drugim człowiekiem. Ewangelia jest żywa i nie możemy o tym zapomnieć, będąc pozamykani w domach – podkreśla.

Rekolekcji będzie można posłuchać na stronie Pallotyńskiego Radia Ewangelizacyjnego Pallotti.FM (www.pallotti.fm) oraz obejrzeć on-line w Pallotti.TV. Jednym z tematów poruszonych przez rekolekcyjnych będzie przebaczenie.

– Co to jest prawdziwe przebaczenie i na czym ono polega? Co to znaczy przebaczyć? Skąd wziąć siłę na to, aby przebaczyć? Dlaczego mamy przebaczać? Tym właśnie się zajmiemy – zapowiada o. Maciej Majdak OCist z parafii św. Bartłomieja w Mogile.

Jak przyznaje cysters, taka forma głoszenia to dla niego nowość. – Do tej pory nawiązywałem relację ze słuchaczami, jak i mogłem liczyć na ich pytania czy odpowiedzi. Tym razem nie będę ich widział. Będzie to – nie chcę użyć słowa

„trudne” – ale na pewno niecodzienne doświadczenie. Mam nadzieję, że słowa, które padną podczas konferencji będą prowokowały do działania, do zmiany, do poprawy życia. I tak samo, jak podczas każdych innych rekolekcji, tak i tutaj, dopiero po ich zakończeniu będzie można zebrać duchowe owoce – mówi.

Oprócz ks. Gołasia i o. Majdaka w ciągu najbliższych dni podczas rekolekcji z krakowskiej Nowej Huty usłyszymy także: ks. Bartosza Zaborowskiego z parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy, ks. Artura Czepiela z parafii św. Judy Tadeusza, ks. Sebastiana Kołodziejkiego SAC z parafii Matki Bożej Pocieszenia i ks. Jana Raczaka. *Łukasz Kaczyński*

DOMINIKANIE GDAŃSCY POMOŻĄ STARSZYM W ZAKUPACH I PRZYNIOŚĄ KOMUNIĘ ŚWIĘTĄ

Zakonnicy zaproponowali pomoc seniorom ze swojej parafii w załatwianiu pilnych spraw oraz przyniesienie Komunii Świętej. Brawo!

W środę na profilu facebookowym gdańskich dominikanów pojawiło się ogłoszenie. Zakonnicy proponują seniorom i osobom szczególnie narażonym na zarażenie koronawirusem, którzy obawiają się o swoje zdrowie pomoc klasztoru i wolontariuszy w zakupach, załatwieniu pilnych spraw oraz przyniesienie Komunii Świętej.

Przeczytaj cały status:

Osoby starsze, osłabione chorobą, będące po zabiegach medycznych, które obawiają się o zdrowie i nie chcą opuścić swoich domów informujemy, że mogą skorzystać z pomocy klasztoru i wolontariuszy z nami związanych.

Prosimy o przekazanie tej informacji Parafianom, którzy potrzebują pomocy, zrobienia zakupów, załatwienia najpilniejszych spraw, a także przyniesienia Komunii św.

Jednocześnie prosimy o zwrócenie szczególnej uwagi na zalecenia higieniczne służb medycznych.

Kontakt do klasztoru (aparatury nie odczytuje wiadomości sms): +48 694 480 609. Za: www.deon.pl

INICJATYWY OBLACKIE NA CZAS STANU EPIDEMICZNEGO W POLSCE

Czas pozostania w domu nie musi być czasem straconym. W codziennym zabieganiu musimy się zatrzymać, dbając o bezpieczeństwo swoje i innych ludzi. Jest to szansa do odpoczynku, budowania relacji z bliskimi, ale także stwarzająca okazję do bliższego spotkania z Bogiem i wspólnotą Kościoła.

Serdecznie zapraszamy Was do mediów Polskiej Prowincji, które będziemy hasztagować #zostanwdomu i #zOblatami (prosimy Was również o podobne hasztagowanie).

Na stronie głównej domeny prowincjalnej znajduje się widget z kamerą 24h z Sanktuarium Matki Bożej Kodeńskiej, którym opiekują się oblaci. Codzienne **Msze św. celebrowane są o godzinie 7.00 i 17.00**, dodatkowo zapraszamy „ranne ptaszki” do **modlitwy ze wspólnotą zakonną i parafialną – codziennie o 5.45**.

Podobne transmisje o godzinie 21.00 można znaleźć, na prowadzonym przez misjonarzy oblatów portalu misyjne.pl – dzisiejszej celebracji eucharystycznej przewodniczyć będzie Prowincjał Polskiej Prowincji – o. Paweł Zajac OMI. Transmisja odbędzie się również na [profilu oblackim na Facebooku](http://profilu.oblackim.na.Facebooku).

Do najbliższego czwartku trwają rekolekcje wielkopostne w kościele rektoralnym pw. św. Józefa w Gdańsku. Harmonogram nauk i Mszy świętych, można znaleźć na stronie: www.gdansk.oblaci.pl.

Przez cały okres wielkiego postu wraz z Oblackim Duszpasterstwem Młodzieży NINIWA oraz Sekretariatem Powołań Polskiej Prowincji ukazują się w formie wideo fragmenty „Dzienniczka duchowego” kleryka Alfonsa Mańki OMI (1917-1941), zawierają jego osobiste zapiski i rozważania, które stanowią okazję do refleksji w czasie tego wyjątkowego wielkiego postu. Forma wideo z czytaniem tekstem jest również zaproszeniem do odsłuchania rozważań np. w drodze do pracy albo podczas codziennych czynności. Kolejne odcinki publikowane są o północy na: stronie prowincjalnej, profilach społecznościowych prowincji (Facebook, Twitter, Instagram), profilu FB Sekretariatu Powołań oraz każdego ranka w mediach duszpasterstwa młodzieżowego NINIWA.

Każdego dnia wspólnoty obłackie w Polsce gromadzą się na dodatkowej modlitwie, prosząc Boga o ustanie epidemii koronawirusa. Pragniemy zaprosić do tej modlitwy również parafian, naszych przyjaciół, stowarzyszonych z oblatami, Przyjaciół Misji i wszystkich, którzy pragną włączyć się w tę formę modlitwy. Wczorajsza transmisja z ławskiego klasztoru zgromadziła kilka tysięcy odbiorców, którzy trwali z nami na modlitwie. Każdego dnia będziemy transmitowali modlitwę różańcową przed wystawionym Najświętszym Sakramentem z kaplicy klasztornej w Zahutyniu. Zapraszamy do wspólnej modlitwy – **codziennie o 20.30 – transmisja bę-**

dzie udostępniana w każdorazowym poście oraz na profilu Facebookowym.



Inspiracje, kometarze, modlitwy to inicjatywa zrodzona wśród duszpasterzy

parafii pw. św. Stanisława Kostki w Lublińcu, gdzie posługują oblaci. Profil działa na platformie Facebooka: www.facebook.com/Szpital-Polowy-111816317104934/, część z wydarzeń będziemy również transmitować online w mediach społecznościowych prowincji.

Ojciec Patryk Osadnik OMI z duszpasterstwa polonijnego w Brukseli zainicjował "OdważnyVlog" na swoim kanale YouTube. Zawiera on Ewangelię dnia codziennego oraz komentarz do niej, umożliwiający nam rozważanie Słowa Bożego. Za: www.oblaci.pl

Witryna Tygodnia

JEZUICKA APLIKACJA TO DZIŚ MODLITEWNA APTECZKA NA CZAS EPIDEMII

W czasie epidemii koronawirusa coraz więcej osób korzysta z modlitewnych aplikacji na smartfony, gdy dostęp do świątyń i sakramentów jest ograniczony. Użytkownicy najczęściej sięgają po stworzoną przez jezuitów Modlitwę w Drodze, która oferuje codzienne rozważanie Ewangelii z dnia metodą medytacji św. Ignacego z Loyoli. (Pobrać ją można ze sklepów z aplikacjami, dostępnych na smartfonach).

Celem aplikacji była pomoc zabieganym, którzy nie mają czasu na przedłużoną modlitwę z Pismem Świętym w dłoni. „Jednak w czasie epidemii koronawirusa zauważyliśmy znaczny wzrost odsłuchań naszych rozważań. Coraz więcej osób

traktuje Modlitwę w Drodze jako duchową apteczkę, gdy nie mogą wyjść do kościoła, a nie mają pomysłu na to, jak modlić się w domu” – mówi o. Paweł Kosiński SJ, koordynator Modlitwy w Drodze.



Modlitwa w Drodze nie pozwala nam się zamknąć w sobie

„Warto skorzystać z propozycji Modlitwy w Drodze, by doświadczyć, że w tym, co przeżywamy, jest także obecny Pan Bóg i darzy nas swoją łaską – powiedział o. Kosiński. Modlitwa w Drodze jest przestrzenią spokoju i duchowego umocnienia, zarówno w formie podcastu, aplikacji czy na stronie internetowej, gdzie sami wybieramy czas na Słowo, ale też w propozycji radia internetowego, gdzie pozwalamy, aby to Słowo wybrało właściwy czas dla nas. Tego spokoju i duchowego umocnienia potrzebujemy, by nie zamknąć się w sobie, ale by móc być wsparciem dla innych.” Łukasz Sośniak SJ – Watykan Za: www.vaticannews.va

Odeszli do Pana

ŚP. O. JAN SOLAK CR (1945 – 2020)

27 lutego 2020 roku w Resende R.J. w Brazylii zmarł o. Jan Solak CR, kapłan Regionu południowoamerykańskiego.

Urodził się 14 kwietnia 1945 roku w Roztoce-Brzeziny w Powiecie Nowosądeckim. Do Zgromadzenia Zmarłychwstańców wstąpił 10 lipca 1961 roku. Pierwsze śluby zakonne złożył 15 września 1962 roku w Radziwiłowie, a wieczyste 15 września 1968 roku w Sulisławicach. Od października 1965 do października 1967 odbył służbę wojskową w Brzegu nad Odrą.

Studiował w Instytucie Księża Misjonarzy i na Papieskim Instytucie Teologicznym przy Krakowskim Seminarium Duchownym. Świecenia kapłańskie przyjął 4 kwietnia 1971 roku z rąk bpa Albina Małysiaka.

Pierwszą placówką był kościół Maryi Królowej w Poznaniu przy Rynku Wildeckim.



Obediencję do Domu zakonnego w Brazylii otrzymał z dniem 5 lipa 1972 roku. Przypłynął statkiem do Rio de

Janeiro 03.07.1972 roku. W latach 1972-1975 pracował jako wikariusz w Resende, w latach 1975-1976 w Butantã, w latach 1977-1983 jako proboszcz w Vila Ida, Sao Paulo. Przez następne dwa lata był wikariuszem w La Paz w Boliwii. W latach 1985-1991 pełnił urząd przełożonego regionalnego. W latach 1991-2003 był proboszczem w Itatiaia, Rio de Janeiro, następnie wikariuszem w Sao Paulo (2003-2004) i w Itatiaia (2004-2009). W latach 2009-2013 pełnił urząd mistrza nowicjatu w Resende, a następnie rektora seminarium w Kurytybie (2014-2015). W 2016 roku został zamianowany proboszczem Parafii św. Józefa w Itatiaia.

Przeżył lat 74, w Zgromadzeniu Zmarłychwstańców 58 lat, w tym jako kapłan 49. *Ks. Jerzy Rolka CR sekretarz*

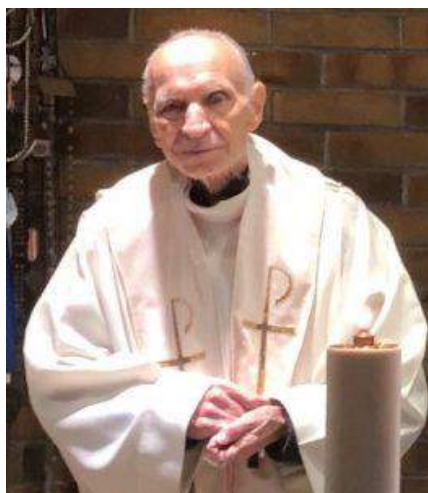
ŚP. KS. JAN ZIMNOCH MSF (1928 – 2020)

10 marca odszedł do Pana Śp. Ks. Jan Zimnoch MSF

Urodził się 3 października 1928 r. jako syn Floriana i Julianny (z domu Niedzielko) we wsi Żakle. (powiat Sokółka, województwo Białostockie, diecezja Wilno). Kilkanaście dni później został włączony do Wspólnoty Kościoła poprzez chrzest w parafii św. Piotra i Pawła w Suhowoli. Wzrastał w katolickiej rodzinie pośród trzech braci i dwóch siostr.

Po wojnie uczył się w Szczytnej, Kruszewie Bąblinie – przez 4 lata był wychowankiem Niższego Seminarium Duchownego MSF. W sierpniu 1952r. rozpoczął Nowicjat w Górcie Klasztornej. Po kolejnych rocznych ślubach przeszedł czas na śluby wieczyste, gdyż jak napisał w swej prośbie do Prześwietnej Rady Generalnej w Grave, za pośrednictwem Rady Prowincjalnej w Bąblinie, przez praktykowanie profesji czasowej w swoim życiu, doszedł do wniosku, że będzie mógł owocnie pracować zgodnie z Konstytucjami Zgromadzenia Misjonarzy

Świętej Rodziny nad poświęceniem własnej duszy i na pożytek Kościoła oraz Zgromadzenia. Złożył je 1956 r. w Kazimierzu Biskupim.



Jeden z formatorów w opinii przed dopuszczeniem do ślubów wieczystych napisał o nim: w obejściu miły i zrównoważony, zawsze prawie poważny ... pobożność trzeźwa i rozumowa... w

postępowaniu trzyma się pewnej linii wytycznej, którą stara się zachowywać ... nad sobą pracuje sumiennie... do Zgromadzenia jest bardzo przywiązany. Świecenia kapłańskie przyjął 28 czerwca 1959 r.

Rok później został skierowany do Szczytnej – gdzie zdał egzamin maturalny; w 1962 r. do Lublina – gdzie przez 4 lata studiował filozofię na KUL-u. Po zakończeniu studiów został wikariuszem na parafii w Szczytnej. W 1967 r. przeniesiony został do Kazimierza Biskupiego i mianowany wykładowcą oraz bibliotekarzem, a także spowiednikiem scholastyków, z czasem rektorem domu zakonnego i Wyższego Seminarium Duchownego. W pamięci potomnych zapisał się m.in. remontem i regotyżacją kościoła seminaryjnego w Kazimierzu Biskupim. Wybrany przez Kapitułę Prowincjalną w 1976 r. Wikariuszem Prowincjalnym, przeniesiony został do Bąblina., dwa lata później został wybrany na Przełożonego Prowincjalnego.

Urząd sprawował w trudnych dla Prowincji i Polski czasach. Po zakończeniu kadencji ponownie został przeniesiony do Kazimierza B. w charakterze wykładowcy przedmiotów filozoficznych, które wykładał do 1999 r. Jako wykładowcę i swojego profesora pamięta go wiele pokoleń Misjonarzy Świętej Rodziny. W 1984r. został Rektorem i proboszczem w Złotowie; dwa lata później ekonomem prowincjalnym w Poznaniu.

Po zakończeniu pełnienia tej funkcji, pozostał w domu poznańskim, ubogaca-

jąc swoją osobą współbraci, aż do swojej śmierci, która nastąpiła 10 marca 2020 r., gdy nad ranem Rektor Domu Zakonnego, zastał go w swoim pokoju już nieżyjącego. Do ostatnich dni służył współbraciom jako spowiednik. Nad jego łóżkiem wisił obraz błogosławionego Ks. Jerzego Popiełuszki, do którego żywił szczególne nabożeństwo. W swoim testamencie najstarszy kapłan Polskiej Prowincji napisał: przepraszam każdego, wobec kogo zawiniłem i w imię chrześcijańskiego miłosierdzia proszę o przebaczenie i modlitwę.

Pogrzeb śp. Ks. Jana Zimnocha MSF odbył się 13 marca 2020 r. w parafii NMP z La Salette w Poznaniu. Mszy Świętej przewodniczył Prowincjał – Ks. Piotr Krupa MSF, Słowo Boże wygłosił Rektor Domu zakonnego w Poznaniu – Ks. Artur Winiarek MSF, a modlitwy na cmentarzu junikowskim poprowadził miejscowy proboszcz – Ks. Stanisław Czarny MSF. W uroczystościach wzięło udział ponad 30 Współbraci MSF, w tym klerycy i bracia zakonnicy. *Ks. Michał Krych MSF, sekretarz prowincjalny*